

Young Leosia, Noc Aniołów (prod. Jonatan)

Mam dwanaście prac i jedną na boku
Mam dwadzieścia sześć lat i żadnego lokum na własność
A w cudzym też nigdy nie było mi ciasno kotku
Mamy parę strat, jeszcze więcej pokus
Lecz jak dzwoni bank, a dzwoni co roku
Nie biorę tych rat, bo po co mi kredyt, szanuje swój spokój

Pierwsza, druga, trzecia, tańczę jak Tyla
Wiosna, lato, wpadaj na kwadrat
Zaraz zima, dojedzie karma
Może na jesień ogarnę bałagan
U mnie wszystko git, odkąd jesteś ty
Na tapecie nie mam innych zdjęć (uuu)
Pierwsza, druga, trzecia, tańczę jak Tyla
Wiosna, lato, wpadaj na kwadrat (uuu)
Może na jesień ogarnę bałagan

Za oknami znowu zrobiło się jasno
Księżyc w pełni, moje serce nie chcę zasnąć
Może chcesz się zgubić, rzuć mi tylko hasło
W noc aniołów wszyscy wychodzą na patrol
W noc aniołów wszyscy wychodzą na patrol

W mojej torebce jest parę banknotów
Jedna paczka Orbit i pęknięty iPhone
W mojej pamięci jest parę melanży
Twój szeroki uśmiech, mój różowy custom
W moich słuchawkach stare płyty Riri
Wróć do mnie ASAP, bo nie chcę już chwili
Żadnej osobno, więc przytul mnie mocno
Miałam już różne tytuły, zgarnęłam wszystkie trofea
Ogromne liczby wpadały na konto, a ja w głowie ciągle spadałam do zera
Po co nagrody mi od Pulitzera, życie to więcej niż widzi kamera
Oprócz błękitnego nieba nie chcę nic, mam cię tu i teraz

Ty to Miki, ja to Minnie, rozumiemy się na migi
W noc aniołów, w noc, w noc aniołów

Za oknami znowu zrobiło się jasno
Księżyc w pełni, moje serce nie chcę zasnąć
Może chcesz się zgubić, rzuć mi tylko hasło
W noc aniołów wszyscy wychodzą na patrol
W noc aniołów wszyscy wychodzą na patrol